

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 17 (29) Lipca 1859 Roku.

N^o 197.

Jutro, ŚŚ. Abdona i Semeny MM.

Rada Administracyjna, postanowiła: Wracając do używania praw cywilnych od daty NAJWYŻSZEJ decyzji ukaskawicznie wyrzekającej, skazani na karę konfiskaty majątku, a mianowicie: a) Skazani postanowieniem Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 r. 1) Felix Horoch, od dnia 3 (15) Maja 1858 r. 2) Kajetan Bochdański v. Bogdąński, od dnia 4 (16) Lipca 1858 r. 3) Józef Glejnick, od d. 1 (13) Sierpnia 1858 r. 4) Dominik Czarnorucki, od d. 3 (15) Paźdź: 1858 r. b) Skazani postanowieniem tejże Rady z d. 7 (19) Lipca 1853 roku. 5) Lucjan Chorążewicz, od dnia 6 (18) Maja 1857 roku. c) Skazany takiemże postanowieniem z d. 1 (13) Grudnia 1853 r. 6) Konst: Obuchowski, od d. 31 Maja (12 Czerwca) 1858 r. d) Skazany postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 14 (26) Czerwca 1855 r. 7) Ant: Wałkiewicz, od d. 2 (14) Paźd: 1857 r.— Majątek więc, jakiby od daty ukaskawienia szczegółowo dla każdej z tych osób wskazanęj, stał się własnością którejkolwiek z nich, nie ulega już konfiskacie, której skutki rozciągają się tylko do funduszów wykrytych, lub wykryć się jeszcze mogących, jakie każda z nich przed datą wyrzeczenia konfiskaty posiadała, lub jakie na nią po tę datę jakięmbądź prawem przypadają.

Przez Postanowienia Departamentu Heroldji Rządzącego Senatu, przemianowani: Na Radcę Honorowego: Zaliczony do rzędu Urzędników zostających przy Komorze Warszawy, Major *Gizetti*, odpowiednio poprzedniemu stopniowi jego Kapitana. Na Regestratora Kollegjalnego: Przyjęty na aplikację do Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy, dymisjonowany Podporucznik Artylerji Garnizonowej Antoni *Nalepiński*, odpowiednio poprzedniemu stopniowi jego wojskowemu Prąporzczyka. — Przez Rozkazy Ministra Finansów Cesarstwa, Przyjęty do służby: z dymisjonowanych: Sekretarz Kolleg: *Dziwulski*, na Buchaltera i Kalkulatora opłat celnych Komory Nieśawa. Mianowani: Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Naczelniku Wierzbowskiem Okregu Celnego, Rada Honorowy *Klonowski*, Dyrektorem Komory Wincenta; Pomocnik Eksekutora Komory Warszawy, Sekretarz Gubernjalny *Brzozowski*, Ekspedytorem Celnym przy Pocztamcie Warszawskim; Pomocnik Nadzorca Przykomórka Celnego Dąbrowa, Sekretarz Gubernjalny *Markowski*, Nadzorcą Składów i Wagstempelmejsirem Komory Wincenta, i Urzędnik Gubernjalny Przykomórka Celnego Chorzele, Sekretarz Komórka Celnego Dąbrowa; Pomocnik Sekretarza Komory Ryga, Sekretarz Kolleg: *Ewercen*, Członkiem i Kasjerem Komory Wierzbów, i Pomocnik Naczelnika Stoku Komory Warszawa, Sekretarz Kolleg: *Ciemnoloh*, Buchalterem tejże Komory; w Komorze Warszawa Wagstempelmejsirem, Sekretarz Gub: *Zachorski*, Pomocnikiem Kalkulatora opłat celnych, i Urzędnik Kancelaryjny, Sekretarz Koll: *Okólski*, Wagstempelmejsirem. Przeniesiony: Pełnomocnik przy polubownym pomiarze gruntów Skarbowych w Gub: Tulskiej, Rada Dworu

Lewszyn, do liczby Urzędników zostających przy Komorze Warszawa. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Komisji R. S. W. i D., przeniesieni na własne żądanie: p. o. Naczelnika Ptu Wieluńs., Assesor Kolleg: Lud: *Sawicki*, na takiż urząd do Ptu Marjampolskiego, i p. o. Naczelnika Ptu Marjampols., Assesor Koll: Fran: *Szmiddecki* na takiż urząd do Ptu Wieluńskiego. — Przez Rozporządzenia Komisji Rz: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: Weterynarz Ptu Kalwaryjs., Weterynarz Alexan: *Kopijowski*, p. o. Weterynarza objazdowego. Przeniesiony na własne żądanie: p. o. Lekarza miasta Turka, Lekarz Ign: *Radkowski*, na p. o. Lekarza m. Staszowa w Guber: Radomskiej. W Wydziale Komisji Rz: Sprawiedliwości, mianowani: Sekretarz Tryb: Cyw: w Kielcach, Ig: *Stankiewicz*, p. o. Assesora Sądu Popr: w Chęcinach; Assesor Sądu Popr: w Janowie, Jul: *Wielgórski*, p. o. Pisarza Sądu Poko: Ogu Solec; Pisarz Sądu Popr: w Janowie Felix *Kawecki*, i Podpisarz tegoż Sądu Teofil *Bokiewicz*, p. o. Assesorów w pomienionego Sądu Popr.; Kancelista Sądu Popr: Wydz: Lubels: Jan *Borkowski*, p. o. Podpisarza Sądu Popr: w Chęcinach, i Kancelista Komisji Rz: Sprawiedliwości Narocz *Kowalewski*, p. o. Podpisarza Sądu Pok: Ogu Tarnogrodzkiego.

(Dalszy ciąg Ustawy o służbie Cywilnej w Królestwie Polskim).

Tytuł IV.

O porządku odbywania służby

Art. 27. Urzędnicy służby cywilnej, w miarę osobistych zasług i zdolności, posuwani będą stopniowo porządkiem, klasyfikacją urzędów wskazanym, i nikt mianowanym być nie może na posadę więcej, jak o jedną klasę, od sprawowanej przezeń, wyższą.

Art. 28. Posuwanie urzędników do klas niższych od VIII, wcześniej miejsca mieć nie powinno, jak po wysłużeniu na każdej z nich lat trzech, z posad zaś klasy VIII na posady wyższe aż do klasy V, po wysłużeniu lat czterech na każdej.

Art. 29. Termina artykułem poprzedzającym w przepisane, mogą być skracane o rok jeden, jeżeli tego wymagać będzie dobro służby i w razie szczególnego odznaczenia się urzędnika. Przypadki odznaczenia się, oznaczone są w oddzielnych przepisach o nagrodach.

Art. 30. W przedstawieniach o udzielenie awansu w terminie skróconym, dla dobra służby lub za szczególne odznaczenie się, wyjaśnionem być winno: co do pierwszego, konieczność tego awansu dla potrzeby służby, a co do drugiego, czem się mianowicie przedstawiony odznaczył.

Art. 31. Równie też, za szczególne odznaczenie się i dla pożytku służby dopuszczonem być może przeniesienie urzędnika na posadę więcej jak o jedną klasę od zajmowanej przezeń wyższą, lub też kolejne posunięcie go przed wysłużeniem przepisanych terminów, lecz nie inaczej, jak za wyjednaniem na każdy raz, co do posad

klasy IV i wyższych, NAJWYŻSZEGO zezwolenia, zaś co do niższych od klasy IV, zezwolenia Namiestnika Królestwa. W przedstawieniu o tem, należy szczegółowo wyjaśnić powody przemawiające za takowem posunięciem, wychodzącem po za obręb przepisów.

Art: 32. W przypadkach artykułem poprzedzającym oznaczonych, urzędnik przeznaczonym być może jedynie do pełnienia obowiązków wyższego urzędu, stałą zaś nominację otrzyma nie prędzej, jak po upływie skróconego terminu do wysłużenia na poprzedniej posadzie art: 29m oznaczonego.

Art: 33. Na urzędy klasy IV, urzędnicy rangi Rzeczywistego Rady Stanu nie mający, przeznaczani będą nie inaczej, jak z tytułem pełniących obowiązki i po otrzymaniu dopiero tej rangi, stałą nominację otrzymać będą mogli.

Art: 34. Do pozyskania zawakowanych posad, dawane być winno pierwszeństwo urzędnikom pracującym w tym zarządzie, w którym wakans się odkrył. Nie wzbrania się jednak władzy, gdy to uzna niezbędnem dla pożytku służby, przedstawiać na wakującą posadę także i z innego Zarządu urzędnika, jeśli ten zdolnościami i gorliwością swą zasługuje na pierwszeństwo przed innymi urzędnikami tegoż Zarządu, i jeśli przytem, stosownie do rodzaju zawakowanej posady, odpowie wszelkim warunkom, wymaganym tak niniejszą Ustawą, jakoteż i oddzielnymi przepisami dla sądowej lub innego specjalnego wydziału służby wydanymi.

Art: 35. Starszeństwo w każdej z osobna klasie, liczonem będzie nie w stosunku ogólnej liczby lat zostawania w służbie, ale według tego, jak kto wcześniej na ostatni stopień zanominowanym został.

Art: 36. Jedna i taż sama osoba nie może być przedstawianą ani przeznaczaną do sprawowania razem dwóch, lub więcej płatnych urzędów służby cywilnej. Wyjątki od tego ogólnego prawidła, mogą mieć miejsce tylko z mocy oddzielnych organizacji, lub decyzji NAJWYŻSZEJ co do urzędów klasy IV i wyższych, Rady zaś Administracyjnej co do niższych.

Art: 37. Na członków w jednej i tej samej władzy, nie mogą być mianowane osoby spokrewnione z prezydującym lub członkami tejże władzy; również krewni lub powinowaci naczelników władz, w żadnym przypadku nie mogą sprawować przy nich urzędu do szczególnych poruczeń.

Art: 38. Urzędnicy posiadający tytuły Dworskie Szambelanów i Kamerjunkturów, posuwani będą z niższych na wyższe urzędy, podług ogólnych zasad niniejszej Ustawy.

Art: 39. W wydziałach: sądowym, lekarskim, naukowym i technicznym, zachowaniem zostają examina, obowiązującymi przepisami wymagane. (D. c. n.)

JW. Generał-Lejtnant Senator *de Witte*, wyjechał w Gubernję Warszawską.

Jutro, jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Emilji z Hip-schów *Grzędzińskiej*, odprawioną zostanie o godz: 9ej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*, za spokój jej duszy, Msza żałobna; na którą, stroskany Mąż z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w wigilję rocznicy śmierci s. p. Ignacego *Komorowskiego*, o godz: 9ej rano, w Kościołku Powązkowskim, odprawioną będzie żałobna Msza, po ukoń-

czeniu której, odbędzie się poświęcenie pomnika, postawionego z ofiar ziomków ku uczczeniu pamięci nieodżałowanego pieśniarza.— T. Z.

Jutro, jako w rocznicę śmierci s. p. Praxedy *Zawadzkiej*, b. Adorarki Arcy-Bractwa Nieustającej Adoracji N. SAKRAMENTU przy Kościele PP. Sakramentek, odbędzie się w tymże Kościele Nabożeństwo żałobne, za spokój jej duszy, poczynając od godz: w pół do 9ej z rana, o godz: 9ej wyjdzie Msza Wielka żałobna. Na to Nabożeństwo, Familję i Przyjacioł oraz Protektorów swych, Protektorki, Członków i Adorarki, Arcy-Bractwo najuprzejmiej zaprasza.

Jutro o godz: 11tej z rana w Kościele XX. *Bernardynów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę s. p. Pauliny z Wiśniewskich. Igo ślubu *Konarskiej*, 2go *Strzchkowskiej*; na które, pozostały Syn, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę skonu s. p. Marcina *Szczuki*, b. Rady Dworu, odprawionem zostanie o godz: 10 rano, w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Córka i Siostra, zapraszają Przyjacioł i Znajomych.

Andrzej *Jaroszewski*, Naczelnik Oddziału Prawnego w Banku Polskim, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył doczesne życie. W nieutulonym żalu pozostała Żona wraz z Familją, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: Tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

W dniu 21 b. m. rozstał się z tym światem w dobrach swoich w Radomskiem, powszechnie szanowany za życia a żalowany po śmierci, s. p. Józef *Rutkowski*, Radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, Radca Dyrekcji Ubezpieczeń w Powiecie Radomskim, Dziedzic dóbr Jaszowice. Żył lat 57. Liczne gromady Rodziny, Sąsiadów i Przyjacioł, oddało hołd pamięci Nieboszczyka, znajdując się na jego pogrzebie.

(A. n.) Minęło kilka tygodni, jak zakończył życie Stanisław *Ostrzykowski*, Dziedzic dóbr Ostrzykowa z przyległościami w Peie i Gub: Płockiej. Wiadomość o skonie tego zacnego Obywatela i Sędziego Pokoju, bolesna dla znajomych sprawiła wrażenie, bo Stanisław *Ostrzykowski*, lat blisko 80 wieku liczący, nabył prawa do powszechnego szacunku, jużto jako Obywatel wysoko szanowany, wzorowy Religjant, wzorowy Mąż i Ojciec, jużto długoletni Urzędnik, zasługujący po wszechnie na miłość i zaufanie. Spokój Jego duszy.— S.

Wczoraj odbył się w gmachu Głównym Towarzystwa Dobroczyńności w obec zaproszonych Opiekunów i Członków tegoż Towarzystwa, popis wychowanek tegoż Instytutu. Miłym i rozrzewniającym był ten akt. Ośmdziesiąt sierot w Zakładzie tym wychowywanych, popisywało się z nauki Religji, czytania, rachunków i śpiewu, oraz robót kobiecych. Czcigodny przyjaciel dzieci W. *Popławski*, od lat kilkunastu przewodniczącemu Zakładowi, nabył prawa do niezatartej wdzięczności tak ze strony wychowanek Instytutu, jak Towarzystwa; wyrazy szczerzej podziękii oddawane mu przez obecnych, najlepszym były tego dowodem.

Komitet Wystawy Rolniczej w Łowiczu.— Jak w roku zeszłym tak i w czasie tegorocznej wystawy rolniczej w Łowiczu, odbędą się gonitwy koni krajowych. Dla ko-

ni włościańskich nagrody przeznaczone będą ze strony Komitetu z funduszu Rządowego, do wszystkich zaś innych gonitw, nagrody zebrane zostały staraniem delegacji wyścigowej ze stawek i zakładów, w myśl art: 16 Ustawy z dnia $\frac{3}{15}$ Grudnia 1857 r., tudzież z dobrowólnej ofiary mieszkańców miasta Łowicza. Program gonitw odbyć się mających w r. b. w Łowiczu, jest następujący: 1) Gonitwa otwarcia: Konie pół krwi urodzone w Królestwie Polskiem nie młodsze jak lat 5 które dotąd na żadnym torze nie biegały. Bieg bez przeszkód $1\frac{1}{2}$ wiorsty. Panowie jeżdżą sami. Stawka duk: 10. Waga normalna funtów 170. Bez czterech podpisów niema gonitwy. Gonitwę tę podpisali: L. Hr: *Krasinski*, J. *Fanshawe*, W. *Chelmski*, Ad: Hr: *Krasinski*. Uwaga. W każdej gonitwie, gdzie przypadek nie jest liczebnie wskazany, cofnięcie konia pociąga za sobą utratę całkowitej stawki. 2) Nagroda miasta Łowicza, puchar srebrny: Konie wszelkiego pochodzenia wschodniego, urodzone w Królestwie Polskiem, bieg wersta 1, stawka dukatów 10. Waga: 3-letnie 115 funtów, 4-letnie 120 funt., 5-letnie 155 funt., 6-letnie i starsze 165 funt., klacze 5 funt: mniej. 3) Nagroda Rządowa rs. 50: dla klaczy włościańskich, werst $1\frac{1}{2}$; klacz pierwsza dostaje rs. 35, druga rs. 15. 4) Nagroda Rządowa rs. 30, dla wałachów włościańskich, werst $1\frac{1}{2}$; wałach pierwszy dostaje rs. 20, drugi rs. 16. 5) Baryłka srebrna staroświecka, dar prywatny: konie pół-krwi wszelkiego wieku, w kraju urodzone; bieg werst $1\frac{1}{2}$; jeżdża Panowie; waga: 3-latki 120 funt., 4ro-latki 135 funt., 5cio-letnie 160 funt., 6cio-letnie i starsze 170 funtów; klacze 5 funtów mniej; stawka dukatów 15; w następnym roku baryłka będzie bronią i dopiero po dwurazowym wygraniu jej przechodzi na własność zwycięzcy. Kolejne przechodzenie z rąk do rąk będzie co rok na baryłce wryte, z wymienieniem konia który ją wygrał i właściciela konia. 6) Konewka srebrna, dar prywatny: konie pochodzenia arabskiego wszelkiego wieku, własność mieszkańców w krajowych; bieg $1\frac{1}{2}$ wersty; waga ad 2um. stawka dukatów 12, w połowie dla konia drugiego, jeżeli nie pozostanie za odstępem; bez pięciu podpisów nie ma gonitwy; wygrywający obowiązuje się dać od siebie nagrodę, na rok przyszły odpowiedniej wartości. 7) Gonitwa ze stawek dla koni wszelkiego pochodzenia wschodniego: przestrzeń werst 2, stawka dukatów 20; waga normalna jak ad 2um, koń drugi cofa swoją stawkę, podpis obowiązuje na lat trzy. 8) Puchar złoty wartości rs. 1,200, dany przez Ludwika Hr: *Krasinskiego*; konie wszelkiego wieku w kraju, bieg bez przeszkód wiorst $2\frac{1}{2}$, stawka dukatów 50, przepadek dukatów 25, waga podług wieku i pochodzenia; puchar ten ma być trzykrotnie wygrany. 9) Nagroda Rządowa rs. 50: dla 4ch koni włościańskich, które w gonitwach 4ej i 5ej przyszły do mety jako pierwsze i drugie, bieg $1\frac{1}{2}$ wersty; jeśli gonitwę tę wygra klacz, dostaje całe rs. 50; jeżeli zaś wałach koń 1szy otrzyma rs. 30, a 2gi bez względu na płeć, rs. 20. 10) Gonitwa stawkowa: konie wszelkiego wieku i kraju, werst 2; stawka dukatów 25; waga dla koni pochodzenia wschodniego: 3-latki 115 funt.; 4ro-latki 130 funt., 5cio-latki 155 funt., 6cio-letnie i starsze 165 funt.; konie wszelkiego innego pochodzenia, 15 funt: więcej. Jeżeli będzie więcej jak cztery podpisy, koń drugi cofa swą stawkę.

11) Gonitwa o sprzedaż konia. Nagroda od Delegacji Łowickiej Wyścigów konnych, dukat: 30: Konie wszelkiego wieku, krwi i kraju; Panowie jadą sami; bieg bez przeszkód, wersta 1, konie winny należeć do mieszkańców Królestwa Polskiego. Waga najmniejsza 160 funt.; stawka dukatów 10, koń zwycięzca, w razie żądania, winien być sprzedany za dukatów 80. Pierwszeństwo do kupna konia, który zwyciężył, zostawia się współ-ubiegającym w tym wyścigu. Podpisy przyjmowane będą do dnia 1go Września r. b., w miejscu przez Delegację Wyścigów Łowickich wskazać się mającem. Meldunek na cztery dni przed wyścigami, podpisali dotąd: Wład: *Chelmski*, Alfons *Skarzyński*, Edm: *Domajski*, Zdzisław *Cielecki*, Jan-Władysław: *Kurtz*, Wład: *Cielecki*, J. *Fanshawe*. 12) Gonitwa dla koni pobitych w tym roku na torze Łowickim: Stawka od konia mającego prawo do biegu dukatów 10. Każdy koń zameldowany z wyjątkiem gonitwy otwarcia, wnosi na tę nagrodę rs. 5; bieg $1\frac{1}{2}$ wersty. Delegacja Wyścigów Łowickich, ustanowi szpec. 13) Propozycja Władys: *Cieleckiego*. Nagroda: wyłączone; bieg werst 21, ze Skierniewie do Łowicza, przez pola i łąki z wszelkimi przeszkodami. Panowie jadą sami w kolorach; waga stała funtów 180; stawka rs. 100. Bez sześciu podpisów nie ma wyścigu; tor wytknięty. Wszelkie meldunki lub propozycje, składać się mają w Warszawie u Sekretarza Komitetu Wystawy Rolniczej w Biurze Rządu Gubernjalnego Warszawskiego; w Łowiczu zaś w Delegacji wyścigowej. Nadmieniam Komitet w końcu, że wyścigi bryczkowe, jako użyteczne dla rolnictwa krajowego, nowość i z wielu stron pożądana, mogą być urządzone w razie zgłoszenia się konkurentów, i oznaczenia nagrody w drodze zakładów. Na Delegata do tego Oddziału, zaprosił Komitet JWgo *Chelmskiego* z Kamockiej-Woli; ochotnicy więc konkursu, meldunki swoje bąć na ręce Delegata, bąć Sekretarza Komitetu w Warszawie, składać zechcą. — Prezes, Radca Tajny, J. *Laszczyński*. — Sekretarz Komitetu, O. *Flatt*.

Podpisana Ochmistrzyni, utrzymująca Zakład Naukowy Wyższy Żeński o 3 klassach przy ulicy Podwał N° 505, za wiadomiamia Rodziców i Opiekunów, mających chęć umieszczenia swe dzieci i pupille, na przychodnie lub pensjonarki, iż przedmioty w mym zakładzie, są wykładane podług planu zatwierdzonego przez Władzę. Zapewnia się przytem konwersacja w obcych językach, przy pomocy Gubernantek cudzoziemek, oraz wszelkie drobne roboty ręczne. — Felicya *Banasiewicz*.

Mam honor za wiadomości szanownych Rodziców i Opiekunów, którzyby synów swoich lub pupillów do Szkół w Warszawie oddać postanowili, że przyjmuję uczniów na stół i stancję do siebie, gdzie obok wygod, potrzebnej pomocy naukowej, zapewniam jeszcze i konwersację w języku francuzkim. Ulica Chmielna N° 1530, dom P. *Soltykiewiczowej*. — S. *Norblin*.

W dniu onegdajszym, Antonina z Wiśniewskich *Kmiecińska*, żona strażnika Domu Badań, lat 26 licząca, została w 7ym miesiącu matką trojga dzieci płci żeńskiej, z których dwoje było nieżywych i zrosniętych do siebie piersiami i brzuchem, i te do Gabinetu Anatomicznego odesłane zostały, trzecie zaś jest żywe i dotąd wraz z matką w dobrym stanie zdrowia pozostaje.

(*)

Piszę w swoim czasie o znakomitszych darach dla Kościoła *Mokotowskiego*, obiecaliśmy Czytelnikom naszym wiadomość o innych ofiarach, jakimi dotąd Świątynia ta, opatrzona została. Dziś podajemy tę wiadomość nie w celu podziękii dobroczyńcom, którzy znaleźli bez wątpienia w własnym przekonaniu dla siebie wynagrodzenie, ale dla pamiątki a wreszcie przekonania dawców, że świętobliwe ich datki doszły swego przeznaczenia. Otoż przy wielu ofiarach i znacznych funduszach na utrzymanie Kościoła nieszczędzonych przez głównych jego założycieli; oprócz obrazów: Zdjęcie z Krzyża ZBAWICIELA, i TRÓJCY Stej, oraz gustownej ambony, o których dawniej donosiliśmy; przybyły tam znaczniejsze dary WW. PP. Monstrancja, *Mateckiego* z Wierzbna; Obraz starożytny na drzewie dobrego pedzła, wyobrażający Ukrzyżowanego CHRYSYTA, MATKĘ BOŻKĄ i Sgo JANA, Rodziny ś.p. Fr: *Baldaus* Dra; Krata żelazna przy Praesbiterjum, St: *Lilpop*; Kielich z patyną platerowany, *Zahorowskiiego*; Lampka przed Ołtarzem M. B. *Ozarkowskiej*; Kociołek miedziany do wody, Piotra *Lebiedzińskiego*; Lichtarzy platerowanych 6 przed obrazem MATKI BOZKIEJ, Marji *Sokotowskiej*; Lichtarzy platerowanych 2, *Bonnet*; Sygnaturka na Kościele, Wa: *Lebiedzińskiego*; Antipedium przed Wielki Ołtarz, An: *Dembowskiiego*; Proporzec jedwabny czerwony, *Grudzińskiego* i *Kondratowicza*; Proporzec mowowy, Fr: *Cedrowskiego*; Dywan złożony z 40 kwadratów, Dam z Warszawy, Siele i Mokotowa; Dywan duży włóczkowy przed Wielki Ołtarz, Senatorowej *Fanshawe*; Dwie ampułki z podstawką srebrne, *Matcza* Złotnika; Żyrandol brązowy o 6u lichtarzach, Jana i Kamilli *Kłodnickich*; Poduszka do Ołtarza, Alba i inna bielizna Filipiny *Mikulskiej*; Sznur szklanny, Konstancji *Turczynowicz*; Welon czerwony do Ciborium *Schustrowej*; Obrus na Wielki Ołtarz pracowitej roboty, Julji *Kaczynskiej*; Chorągiew duża jedwabna niebieska; Latarnia używana za processją, Paschał, Obraz snycerską robotą do noszenia za processją, Katafalk o 3ch gradusach z trumną i 6u do niego lichtarzami, wszystkich Robotników w cegielni W. *Mikulskiego* z Mokotowa, i wiele jeszcze przedmiotów większej i mniejszej wartości zamieszczonych w inwentarzu Kościelnym, których tu dla krótkości nie wymieniamy. Przy tylu dowodach pobożności przekonujemy się widocznie, że sam BÓG opiekuje się Domem swoim; co nam daje nadzieję, że z woli JEGO, znajdzie się jeszcze Dobroczyńca do zaspokojenia głównej obecnie potrzeby Kościoła, jaką jest uskutecznienie zaczętego oparkania, którego oddawna już sam porządek wymaga. Obok tej wzmianki o ofiarach przypominamy tu wszystkim pobożnym, że odpust coroczny Poświęcenia Kościoła *Mokotowskiego*, ustanowiony w 7mą Niedzielę po Zesłaniu DUCHA Sgo, przypada w r. b. w d. 31 Lipca.

Z *Siedlec*.—(A. n.) Co ludzie z ideałów zdobyli sobie wiarą lub przekonaniem, to z wykli objawiać w czynach, które, jako obłócz swej treści, tem są okazalsze, im ta jest wyższego znaczenia i większą liczbę wyznawców liczy. Obrzędy religijne, uroczystości polityczne i naukowe, obchody narodowe i rodzinne, są temi czynami przedstawiającemi z swej strony zewnętrznej piękno kształty społeczne, tem wyższe od innych, że ich materialem jest życie samo. Do tego rzędu czynów policzyć

ma należy obchód uroczysty spełnionej 50cio-letniej służby Wgo Antoniego *Hincz*, Naczelnika Powiatu *Siedleckiego*, odbyty dnia 10go b. m. w mieście *Siedlcach*. Najprzód złożono Jubilatowi w mieszkaniu jego życzenia, i jakiegoś okoliczność jubileuszu nastęrczyła, a poważanie i miłość z głębi serc wydobły. Następnie otoczony licznym orszakiem Przyjaciół i podwładnych, wszedł na salę, gdzie ucztą była przygotowana. Tu czekali na jego przybycie Naczelnicy Władz miejscowych, liczne grono innych Urzędników i Obywateli w mieście zamieszkałych. Po przywitaniu Solenizanta, nastąpiły życzenia, na które tenże najczulszemi wyrazami wdzięczności i ze łzą w oku odpowiadał. O godz: 1szej rozpoczęto ucztę, przy której pierwszy toast za zdrowie i pomyślność Jubilata z krótką lecz pełną najpiękniejszej treści przemową, wniósł JW. Prezes Trybunału *Wawrowski*; za jego przykładem poszedł JW. Prezes Dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemięskiego *Kozłowski*. Długo powtarzały się toasty, a obecni byli w największym zachwycie radości, z którą pięknie harmonjowały dobrane melodie przez orkiestrę miejscową w ciągu uczt exekwowane. Celem zebrań było oddanie hołdu wytrwałej pracy i zasługom, tego szanownego Męża. Ideałem przyswiewcającym uroczystości był jego niezłomny charakter, wyrobiony nie w szczipnym obrębie życia domowego, ale półwiekową pracą, wśród ciężkich prób losu, na różnych stopniach usług dla kraju, w zawodzie wojskowym i cywilnym; charakter, który on na stanowisku Naczelnika Powiatu, od lat blisko 30tu tak chlubnie zajmowanem, rozległy zakres działania dającym, świetnie uwydatnił najszlachetniejszymi czynami względem Obywateli, ojcowską troskliwością o dobro podwładnych i słodką uprzejmością w pożyciu domowem. Ale charakter to oblicze ducha, wyrabia i ciało na wyraz swój i przegładą zeń swoją jasnością. Obie te strony, które nie tak prędko pochłonie grób zapomnienia i szlachetną prawość, charakteryzującą powierchowność Urzędnika Państwa, reprezentował i reprezentuje szanowny Jubilat.—***

W dniu 16 b. m. w Kościele PP. *Wizytek*, pobłogosławiony został przez W. X. *Wojno*, Prokuratora Zgromadzenia XX. *Missjonarzy*, związek małżeński, pomiedzy W. *Felixem Beneveni*, Urzędnikiem, i Panną *Franciszką Szwander*, Córką *Władysława* i *Teofili* z *Murawskich* małżonków *Szwander*, w obec Rodziny i bliźszych Znajomych.

Mała liczba exemplarzy *Więńca*, pisma zbiorowego, ofiarowanego Sta: *Jachowiczowi*, skompletowaną została, przez odebranie danego w komis zeszytu Igo, i jest do nabycia w księgarni J. *Błaszczkowskiego*, obok *Gimnazjów*, po cenie rs. 4 k. 50.

Komitet Resursy Kupieckiej, podaje do wiadomości publicznej, że od Igo Paździer: r. b., otwiera się w tejże Resursie miejsce dla Restauratora. Życzący takowe objąć, winni być opatrzni w świadectwa uzdatnionych kucharzy, posiadać dostateczną miedź kuchenną, bieliznę stołową i porcelanę wedle zachodzących potrzeb, oraz być zaopatrzonymi w kańcęgę. Kandydaci po bliźsze w tej mierze wiadomości i warunki umowy, zgłaszać się mogą każdodziennie, wyjąwszy Niedzieli i Świąt uroczystych, do Kancellarji Sekretarza Resursy od godziny 10 do 2ej po południa, lub od 6 do 8ej wieczór.

Następujące artykuły specjalnie lekarskie, nadeszły wprost z Londynu do Apteki mojej, ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej: Seidlitz powders, Soda powders, Henry's calcined Magnesia, Moxon effervescent magnesia aperient; Magnesia lozenges, Sandwell's plaister, Glass magnesia, i t. p. — F. *Sokolowski*, Aptekarz.

Do składu nót muzycznych Gustawa *Sennewalda* nadeszły następujące kompozycje na temata najnowszej opery *Meyerbeera* p. t. *Le Pardon de Ploërmel* (Odpust w Ploërmel). *Conradi*, Potpourri, dwa kajeta; *Conradi*, Fantazja; *Cramer*, Fantaisie-Valse; *Ketterer*, *Merket*, *Norbert*, *Oesten* i *Rosellen*, Fantazje; *Talaxy*, Polka-Mazurka i *Straussa* Walce. Otrzymał również Wyjāti do śpiewu na sopran z nowej opery *Bottesiniego* p. t. *Il diavolo delle notte*.

Damy które pozostawiły stroje w Magazynie mód T. *Szymanowskiej*, przy ulicy Krak.-Przedm.; naprzeciw dzwonnicy Kościoła XX. *Bernardynów*, raczą po odbiór takowych zgłosić się do pracowni strojów i sukien damskich, przy ulicy Długiej, w domu Nr 587, naprzeciw *Lasockiego*, gdzie przyjmują do roboty suknie, które są wykończane podług żurnali paryzkich i modeli, jak również do przerabiania stroje damskie po cenach stałych i nader umiarkowanych.

(A. n.) Pod względem przyzwoitości i porządku, jak również doboru potraw i napojów za przystępną cenę, zasługuje na szczególną uwagę zakład przy ulicy Królewskiej pod nazwą *Tivoli*. Orkiestra pod dyrekcją P. *Emanuela Bach*, a przytem zabiegłość Gospodarza, zdążają postawić zakład ten w rzędzie pierwszych, i gdyby tylko światło cokolwiek wcześniej jak dotąd było zapalane, już teraz nie pozostałoby nic do życzenia. Mamy nadzieję, że szano: Gospodarz wytrwa w swoim postanowieniu i przyzwoitości, rzadkiej nateraz, ścisłe przestrzegać będzie. — A. n.

Znana oddawna fabryka wyrobów rękawicznicznych P. *Cottay*, istniejąca przy ulicy Senatorskiej w domu W. *Łagiewnickiego*, obok Ratusza, przeniesioną została na ulicę Czystą Nr 638 do domu Wgo *Kusza*, zaraz przy bramie, i gdzie także jak poprzednio, posiada znaczny zapas pięknie wykończonych wyrobów, i na każde żądanie zawsze odpowiedzieć jest gotową.

Ulica Grzybowska coraz więcej zabudowywana przez nowo-wznoszące się domy, a ztąd też wzrastająca w mieszkańców, nieposiada na całej swej długości, ani jednej cukierni, ani jednego handlu z kolonjalnemi towarami, ani nawet sklepu z chlebem i bułkami. Zwracamy przeto uwagę PP. Przedsiębiorców, czyby nie było dla nich korzystnem, jeżeli nie wszystkie wyżej wymienione handle, to przynajmniej jeden z nich tamże założyć?

Nakładem litografji J. *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej Nr 20, wyszły nowości muzyczne: *Bonbon* polka (cukierek) skomponowana na fortepjan przez J. *Strauss*; *Sylwester* quadrille, na fortepjan przez A. *Leutner*, grywane na Wodach Mineralnych w obu ogrodach, do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie, na prowincji u *Artza* w Lublinie i Hrubieszowie, u *Orgelbranda* w Wilnie, i u *Stablewskiego* w Płocku; w tejże litografji jest do zbycia: Biblioteka kieszonkowa

klasyków polskich, wydana przez Jana *Bobrowicza*, tomów 37, porządnie oprawne; Historia Narodu Polskiego, przez A. *Naruszewicza*, wydanie nowe z popiersiem Autora, tomów 10.

Z Ciechocinka. — Rozrywki u wód już się rozpoczęły. Mieliśmy w borku rejunionek składkowi z tańcami, a zatem szereg zabawa otworzył hoży kinderbal dnia 9 b. m. Tu wystąpiły trzy gospodyni, *Walusia* malutka, Wnuczka P. *Pruszkowej* a Córeczka PP. *Jarczyńskich*, druga starsza P. *Tekla Ostrowska* i trzecia dowcipna dziewczyna, prawdziwa szczebiotka Warszawska, *Marja Mosszyńska*; towarzyszyły im w odpowiednim wieku trzej gospodarze, *Rafałek* i *Władzio Potworowscy*, działki godnych rodziców i *Kocio Biesiekierski* z Płowie historycznych, który tu bawi z swą zającą Babcją. Może szczegóły o dzieciennych zabawach znudzą mych Czytelników; ale kto nie umie ich ocenić, ten nigdy nie pojmie, co to jest za rozkosz przyglądać się ich uciechom; płasom, ich widocznym oznakom wesołości, serdeczności, gdzie wszystko oddycha szczerością, szczerem i nadzieją rozkwitającą dla rodzinnej ziemi. Dnia 16 b. m. w Sobotę, pojawił się już bal wielki, gdzie już wielkie kłopoty napotykać się. Tu brak rękawiczek, tam butynków z korcawkami, tu znów szlaręczki; aż na naszą niedolę, dziura w Płocku zrobiła się, lecz nie w mieście, ale na statku parowym, który z różnemi ingrediencjami tualetowemi, osiadł był na mieliznie wraz z słodkimi nadziejami imaginacyjnych myśli. Lecz gdzież więcej niepokoju, jak wśród uciech przemijających?! Cóż nie osiada do czasu, nim nowy ruch, nowe życie rozbudzi się?! Jednakże nasz bal miał na celu na dochód dobroczynny; Gospodynią była Pani *Jarczyńska*, pod każdym względem miła przewodniczka zabawy, umiała swą uprzejmością w gronie znacznych i wdziękiem jaśniejących, licznie zebranych osób, utrzymać harmonję i rozlać swobodę jakąś rodzinną, swojską, gdzie wszystko oddychało braterskością, a dźwięk mowy brzmiał nutą rodzinną. Gospodarze tegoż balu PP. *Grodzicki* i *Jackowski*, godnie odpowiedzieli swemu wyborowi. — Drugi kinderbal d. 19go b. m., niepospolita liczbą zebranych zajaśniał, z powodu iż młodziektim gosposiom, pęknętnym sielskim kwiateczkom, ujmującym swą grzecznością i słodyczą, nikt nie mógł odmówić wzięcia biletu; takimi były: Panny: *Józia Potworowska* i milutka Panna *Frania Milecka*; gospodarzami byli: dziarski młodzieniaszek *Lucjan Wrotnowski* i P. *Jan Ostrowski*, stający wśród dorastających młodzieńców! Wszystko na tej zabawie szło miłuchno, wesoło i nietykło młodzi ale i starsi odrzuciwszy troski od siebie, korzystali z błogiej chwili serdecznej wesołości, których tak maluchno da się zbierać na doczesnej wędrowce! Dnia 23go nastąpi drugi wielki bal na dochód szpitala, gospodynią jest obrana Pani *Modlińska*, na zbiór wiele licznie można, jak niesie opinja ogólna; gospodarzem P. *Kumirowski*; tak o tym jak i o następnych będzie do powiedzenia na później. Na zakończenie powiemy, że mieliśmy dwa koncerty znamienitego Gitarzysty P. *Szczepanowskiego*; że mamy dwie truppy aktorów razem połączonych, PP.: *Gaweckiego* i *Stobińskiego*. W zeszłą Środę wystąpił po raz pierwszy P. *Epstejn* z swą magiką. — *Bolesław z Ukrainy!*

W Krakowie, przebywa obecnie cyrk P. *Carre*.

Rada Lekarska Królestwa Polskiego na posiedzeniu swem dnia 14 (26) Lipca r. b., przyznała stopień Magistra Farmacji PP: Ludwikowi *Toch*, Benedyktowi *Lekawskiemu* i Władysławowi *Mrozowskiemu*.

Donoszą nam z Wilna, że urodzaje dotychczas bardzo piękne w całej Wileńskiej i Kowieńskiej Gubernji, deszcze bowiem padają tam w miarę potrzeby; jagody lesne i ogrody we obrodziły tam podostałkiem, a ogórków w tym roku będzie bardzo wiele.

Truppa dramatyczna P. *Barańskiego*, goszcząca w Łowiczu, przeszła pod zarząd Pana *Lechowskiego*. W obecnej porze teatr a raczej amfiteatr urządzono w ogrodzie *Klickiego*, dziś *W. Kojewicza*, i dano już w nim kilka przedstawień; mianowicie: *Starą Roman-tyczkę*, pod tytułem: *Ciocia romansowa*, *Indjanę i Charlemagne*, *Anglika*, *Miłości ulańskie*, *Męza zazdroznego*, *Białą kamelję* i *Nowy teatr*. Osób bywa dosyć i w ogóle Publiczność zadowolona z przedstawień, zwłaszcza iż cena miejsc bardzo jest przystępna, bo krzesło kosztuje 32½ k., a galerja 10 k. Przy teatrze w ogrodzie podczas przedstawień, urządzonym jest bufet (P. *Hejnickiego*, Restauratora z hotelu Wileńskie-go).

Propozycja A. Z., chętnie przyjęta została, lecz z powodu niesprzyjającej pogody i nieprzewidzianych okoliczności, wykonaną zaraz być nie mogła; ale czując się do uczynienia żądaniom dla tych jedynie, których się najwięcej szacuje, więc w tych dniach skutecznie-ną została, co się uprasza jak najprzejmiej o uiszczenie się z danego słowa. Ponieważ na odezwę moje umieszczoną w *Kurjerze Warszawskim* w Numerze 153 r. b. odebrałem wiele odpowiedzi, lecz nie-wszystkie zasługują na przyjęcie, te zaś które zasługują, z powodu nie wyraźnych adresów swoich, korespondencja dla bliższego porozumienia się nie może być prowadzona, więc upraszam o dalsze listy z wyraźniejszemi adresami; mój zaś adres jak już wiadomy. — P. J. K. W.

(A. n.) W zeszłym tygodniu, w jednym ze sklepów przy ulicy Długiej, niewiadomym sposobem, najprawdopodobniej przy zmianie lub wypłacie, zatracono rs. 25. Uprasza się sumiennego depozytora tej kwoty, o zwrócenie jej w całości lub części, stosownie do uznania poszkodowanemu bezpośrednio, lub za pośrednictwem Redakcji *Kurjera*.

W dnin 24 b. m. zgubiłem zegarek złoty z taką dewizką, a po ogłoszeniu o takowem w *Kurjerze*, przyszedł do mnie niejaki *Portykowski*, oficjalista Teatru Wielkiego, i zgubę mi zwrócił. Za tak sumienne postępowanie, składam mu jeszcze publicznie tę podziękę na jaką zasłużył. — S. S.

Wznowiona w d. 5 b. m. Komedja 1-aktowa P. *Barriére*, *Nieszczęścia najszczęśliwszego męża*, z fran-cuzkiego, jest tłumaczoną przez P. Joannę *Belejowską*. Graną była po-raz pierwszy 31 Sierpnia 1853. Artyści przedstawiający rolę, są ciż sami obecnie co byli i dawni; początkowo tylko rolę *Kamilli*, grała Pani *Zie-lińska*. Tu za stosowne uważamy zrobić przytoczenie, które nam wznowienie dzieł objaśnia, iż ustawa Teatru scenicznego w r. 1823 drukiem ogłoszona, w oddziale 14 (wznowienia sztuk) § 116 i 117, mówi: sztuka od lat 2ch nie grana, gdy po tym przeciągu czasu wzięta jest

do wystawienia, należy do rzędu wznowionych. Wznowieniem także jest dzieła, gdy się w niem główniejsze role zmieniają.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Halka*, Panny: *Rivoli* 6-kroć i *Chodowiecka*, oraz PP: *Dobrzycki* 7-kroć i *Ziolkowski* 3-kroć.

Jutro P. Władysław *Łyżcki*, Krakowianin, utalentowany skrzypek i wiolista, w salonie koncertowym Doli-ny Szwajcarskiej, po raz drugi wystąpi, i między innymi dziełami odegra: własnego utworu *Fantazję*, z mer-lodji śpiewów ludu Izraelskiego, i *Allegro* na zupełnie rozstrojonych skrzypkach, zarazem na powszechne żądanie powtórzy *Karnawał Krakowski*; poprzednio zaś orkiestra P. *Harpsa* wyexekwuje w ogrodzie celniejszych kompozycje, podług wyborowego programu. Zacznie się o godzinie 7ej.

Dzisiaj, jak zwykle, muzyka P. *Brauna* w ogrodzie Nowo-Warszawskim, który wczoraj licznie bo tysiącem blisko osób napełniony został.

W *Tivoli* dzisiaj i w dni następne, orkiestra pod dyrekcją P. *Emanuela Bach* grać będzie. Początek o godzinie 7ej. Cena wejścia kop: 7½. Wechód od ulicy nowej, naprzeciw b. Cyrku, i od ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr. *Łubieńskich*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k. 40½ za garniec kop: 46.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 53; za obligi skarbowe, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 69, wartość kuponu rs. 1 kop: 31½; za listy zastawne IIIgo Okręsu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 81, wartość kuponu kop: 6.

AUSTRIA. Wiedeń, 25go Lipca. — *Gazeta Tryesteńska* donosi z Werony, 21 b. m., że FMP. *Urban*, przeniesiony został do służby nieczynnej, i zastąpiony w komendanturze Werony przez FMP. *Wernhardt*. — Austria domaga się przyjęcia części długu narodowego przez Lombardję. W jakiej ilości to nastąpi, i czy nastąpi dotychczas nie pewnego nie wiadomo. — Podobno istnieje projekt zaopatrywania nadal armji w żywność, za pośrednictwem Zakładu kredytowego dla handlu i rzemiosł. Zakład ten obecnie skutecznił już kilka liwer-runków z korzyścią dla Rządu i siebie. — *Gazeta Peszteńska*, oblicza obustronną stratę wojujących w 36-dniowej kampanji, na 71,484 ludzi, z której to cyfry, przypada 56,947 na Austrjaków. (Schl: Ztg).

FRANCJA. Paryż, 24 Lipca. — Dzisiaj brak prawie zupełny ważniejszych wiadomości, słychać tylko o układach między Anglią i Francją w przedmiocie zebrania Kongresu, po którym by nastąpiło ogólne rozbrojenie. Negocjacje jednak toczą się w sferach najwyższych, i dla tego trudno jest powziąć jakieś stanowcze wiadomości. Ta okoliczność właśnie przyczynia się do szerzenia rozmaitych pogłosek niepokojących. — Nominacja Marszałka *Pelissier*, na Wielkiego Kanclerza Legji honorowej, tłumaczoną jest z jednej strony jako bliska lokacja armji Wschodniej, są jednak osoby, które utrzymują, że Cesarz sam myśli objąć dowództwo tej armji, i że dla tego usunął *Pelissiera*. Naturalnie trudno dziś uwierzyć w podobne przypuszczenia, i mniemanie pier-

wsze jest prawdopodobniejsze. — Pogłoska o blizkiem odwołaniu kilku Postów Państw Niemieckich drugorzędnych z Paryża, a to na domaganie się Rządu Francuzkiego, zyskuje coraz więcej pewności. — *Pays* donosi, że *Garibaldi* niezbyt zadowolony z nagłego ukończenia wojny, podał się do dymisji, ale Król odmówił jej udzielenia, oświadczając, że Jenerał Piemoncki, nie jest swobodny w podawaniu się do dymisji. *Garibaldi* nie należał więcej, i zachował swój stopień. — *Nord* utrzymuje, że Xięstwa Włoskie zostawione samym sobie, skłonią się do restauracji, czyli przywrócenia dawnych Xięząt, pod warunkiem nadania ustawy, i zaprowadzenia reform od tak dawna upragnionych. Takie ma być przynajmniej życzenie dyplomacji, ale czy ono się zjści, nie wiadomo. — Pogłoska jakoby w Berlinie miała się załatwić ostatecznie kwestja wyboru Xięcia *Kuza*, nie sprawdza się. Podobno nastąpi konferencja w tym przedmiocie, ale w Paryżu. — Głoszą niektórzy, iż Marszałek *Pelissier*, tęskniący od czasu małżeństwa do spokoju, sam zapragnął posady Kancelerza Legji honorowej. — Ponieważ Jenerał *Baraguay d'Hilliers*, odjechał do wód, przeto Jenerał *Forey*, objął tymczasem dowództwo 1go korpusu. — Podajemy tu następujący rys chronologiczny kampanji Włoskiej, której rezultaty były tak wielkie i szybkie: 10go Maja 1859 r. odjazd Cesarza do armji; 20go Maja, zwycięstwo pod Montebello; 30go Maja, zwycięstwo pod Palestro; 1go Czerwca przejście przez Tessyn; 3go Czerwca, zwycięstwa pod Turbigo; 4go, zwycięstwo pod Magenta; 6go, wejście Cesarza do Mediolanu; 8go, zwycięstwo pod Marignan; 18go, wejście Cesarza do Brescja; 24go zwycięstwo pod Solferino; 26go, przejście przez Mincio; 8go Lipca, zawieszenie broni; a 12go, zawarcie pokoju. (In: B. i Nord).

SZWAJCARJA. *Bern, 21go Lipca.* — Dziś widziano tu już pierwszych żołnierzy Szwajcarów, którzy wrócili do kraju z Neapoli. (Schl: Ztg).

TURCJA. — Poselstwo Tureckie w Berlinie otrzymało telegram z 23go b. m.: Sułtan siadł na fregatę *Saikir* dla odbycia podróży po Archipelagu, i że po dłuższym pobycie w Salonice wróci do Konstantynopola. Z tego okazuje się, że wiadomości podane w depeszy Marsylskiej o podróży Sułtana były mylne. (Schl: Ztg).

WŁOCHY. — Korrespondencje z Bolonji, datowane 20 Lipca, przedstawiają tameczny stan rzeczy w świetle jak najkorzystniejszym. Porządek, umiarkowanie, energia i rozsądek polityczny, odznaczają w obecnej chwili ludność tameczną, zostawioną pod pewnym względem samej sobie. Mieszkańcy zaczynają pojmować, że pokój był koniecznym, że *Napoleon III*, oswoładzając ich od Austrjaków, zrobił wszystko co mógł, i że reszta do nich już należy, zwłaszcza po odpowiedzi danej Marg: *Pepoli*, iż armja francuzka nie będzie interwenjowała w Legacjach. Radzą więc sami sobie, przestrzegają ściśle porządku i praw, gotują się do obrony kraju, i oświadczają, że jeśli ich wojsko Papieżkie zaczepi, napotka najsilniejszy opór. Zdaje się, iż takiemu postępowaniu nie zarzucić nie można. — Wkrótce ogłoszone ma być w Bolonji postępowanie dotyczące zwołania Rad Gminnych, z których uformuje się Zgromadzenie Narodowe, a to dopiero wyrzeczce ostatecznie o przyszłej organizacji Romanji. — *Gazeta Modencka* w kilku-arkuszowym dodatku, ogłasza adresy

podpisane przez miasta, gminy i korporacje całego kraju, za przyłączeniem do Piemontu. Jeśli zatem prawda, że Xiążę Modencki, zbiera 4,000 żołnierzy, aby z nimi odzyskać kraj, to musi się przygotować na stanowczą opozycję. — *Monitor Toskański*, ogłosił artykuł, przeciw W. Xięciu. W artykule tym, wzywa dziennik pomieniony całą ludność, aby w razie potrzeby, chwyciła za broń i odparła zwyciężonego pod Solferino, który wraz z Cesarzem Austrjackim walczył przeciw armji włoskiej. — Dziennik Turynuński *Independante* z d. 22go b. m. utrzymuje, że Piemont nie powinien się wstrzymywać od wysłania Reprezentanta na konferencje Zurychskie, dodając, iż po konferencjach tych musi nastąpić kongres Europejski, gdyż Europa ma w tem największy interes. Francja i Austrja, mówi pomieniony dziennik, nie mogą same decydować o losie Włoch, zwłaszcza, że od pomyślności tego kraju zależy spokojność Europy. (Nord i Indep: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

PARYŻ, 25go Lipca. — Listy z Turynu donoszą, że Król Sardyński zamierza wkrótce odwiedzić stolice swych nowych prowincji Lombardzkich, i że tam przygotowują dlań świetne przyjęcie. — Rząd Modencki wydał postanowienie, wzywające Gwardję narodową aby natychmiast dostawiła szczególne oddziały dla obrony granic kraju, oraz dozwalające tworzenia korpusu ochotników. — Jenerał *Kalbermatten* wydał niedawno w Ankonie ogłoszenie dotyczące nakłaniania żołnierzy Papieżkich do dezercji. Zagraża on za to przekroczenie najsurowszemi karami, i pocytuje za przestępstwo nawet częstowanie żołnierzy żywnością, winem lub owocami. — Jenerał Piemoncki *Arnaldi*, umarł w skutku ran otrzymanych pod Solferino. — Margr: *Moustier* otrzymał podobno polecenie w sposób przyjacielski i obok zapewnienia wzajemności, wyjednać u Rządu Pruskiego zupełną demobilizację.

PARYŻ, 26go Lipca. — Podług nadeszłych tu z Rzymu z dnia 23go b. m. wiadomości, PAPIEŻ przyjmował Xięcia *Grammont* na nadzwyczajnem posłuchaniu. — Listy z Rzymu zapewniają, że PAPIEŻ przyjął w zasadzie prezydenturę Konfederacji. — Baron *Hübner* został bezwzględnie powołany do Wiednia.

PARYŻ, 27go Lipca. — Dzisiejszy *Monitor* donosi, że Sekretarz Xiężnej Parmeńskiej, Margrabia *Pallavicino*, wczoraj doręczył Cesarzowi własnoreczne pismo swej Władczyni.

MADRYT, 20go Lipca. — W Olivenza, Badajoz, i Sewilli, aresztowano mnóstwo demokratów, jak się zdaje uwikłanych w ostatni niepomyślny spisek. Przy zmarłym *Seato-Camara*, znaleziono listy i papiery, kompromitujące wiele osób. — Do Marsylji nadeszła wiadomość, że w arsenale w Kartagenie wybuchnął pożar odrazu w 8u miejscach, i zniweczył ten zakład. Między innymi, spaliło się 78,000 sztuk broni.

BELGRAD, 24go Lipca. — Pogłoski o odkryciu spisku na życie Xcia *Milosza*, były fałszywe. Jedzie on jutro wewnątrz kraju, i cieszy się najlepszym zdrowiem.

NEAPOL, 25go Lipca. — Sir *Elliot* został tu uwieczelniony stanowczo jako Poseł Angielski. (Schles: Ztg, Staats Anz: i Nord).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Luniewski Bolesław Ob: z Gub: Mińskiej nr 634; Ostrowski Anta Hrabia z Ojcowa nr 472; Sapieha Paweł Xiąż z Grodna nr 613.

Wyjechali: Czarnkowska Aleksandra Wdowa po Radcy Stanu do Moskwy; Miroszewski Sobiesław Obyw: do Piaskowej Skąły; Prawdowski Hen: Ob: do Ojcowa.

Przyjechali koleją żelazną: Hindemith Gustaw Właściciel Drukarni z Berlina nr 495; Lubomirski Grzegorz Xiąż z Krakowa nr 414; Senewald Gustaw Ob: z Drezna nr 482.

Wyjechali koleją żelazną: Miniszewski Józef Obywatel do Krakowa; Sobolew Paulina Żona Jenerał-Lejtnanta Senatora do Karlsbad.

DONIESIENIA.

W Sobotę dnia 16 b. m. wieczorem, Artysta muzyczny przechodząc ulicą Alea, Wiejską, Nowym-Swiatem i Krakow: Przedm., uронił z kieszeni **PIKOLE** czarną hebanową, o sześciu srebrnych kłapach, u której zwierzchnia część z białej kości słoniowej. Znalazca za złożeniem tej zguby w Bufecie Doliny Szwejcarskiej, otrzyma 2 Ruble nagrody. — W Niedziele dnia 17 b. m. **UCZEN** Szkół Publicznych, w niewiadomym celu, pozostawił w Handlu Win i Korzeni Oswalda Wiśniewskiego, przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1348, kwotę kop: 75; po odbiór więc, po potrąceniu z niej kosztów niniejszego ogłoszenia, zechce bezzwłocznie zgłosić się, gdyż po bezskutecznym upływie dni 15u, takowa na korzyść Instytutu Moralnie Zaniebanych Dzieci oddana będzie.

Wzywa się Józefę **KAWERDE**, która przed laty pięciu służyć miała pod Nr 55 na Starem-Mieście w Warszawie, ażeby w własnym interesie zgłosiła się, lub dała wiadomość o sobie do Stróża domu Nr 1072 ulica Królewska. Gdyby zaś tu już nie mieszkała teraz, lub przypadkiem umarła, w takim razie uprasza się o stosowną informację Osób, które o niej wiadomość posiadają.

W Dobrach **STARAWIEŚ** Powiecie Siedleckim, Gubernaji Lubelskiej, o 10 mil od Warszawy położonych, jest do wydzierżawienia z wolnej ręki,

HUTA SZKLANNA

ZE SZLIFIERNIĄ PAROWĄ BEZ DRZEWA OPALOW.

Mający zatem chęć zadzierżawienia tej Fabryki, może z łatwością nabyć drzewa w lasach sąsiednich i prowadzić takową dalej bardzo korzystnie. Wiadomość o warunkach powzięć można w Starej wsi.

Wieprz biały, znaczoney, przybliżał się, odebrać go można pod Nr 404 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w Składzie Wędlin u Szpryngera.

Robieta młoda, z dobrym i obfitym pokarmem, mająca własne dziecko, pragnie przyjąć do piersi drugie dziecko, lub też i starsze na wychowanie, z zapewnieniem macierzyńskiej opieki. Wiadomość powzięć można przy ulicy Wspólnej pod Nrem 1634 u Akuszki.

Uzdolniony **Buchhalter** i **Subjekt**, mogą znaleźć miejsce. Wiadomość w Składzie Materiałów Aptecznych Leona Gradomskiego, przy ulicy Długiej Nr 489a.

Może być do sprzedania kilka tysięcy szani 3-łokciowych, **OLSZNY**, **BRZEZINY**, **SOSNINY**, **DEBINY**, **OSINY**, w każdej chwili. Wiadomość przy ulicy Wareckiej, w domu Wgo Zaleskiego pod Nr 1258, na 2m piętrze od frontu.

W domu pod Nr 1582d₂ przy ulicy Jerozolimka Alea, do wynajęcia **LORALE**: od frontu na 1m piętrze 4 Pokoje z balkonem, Przedpokój, Kuchnia, Stajnia i Wozownia, zaraz. Od Sgo Michała b. r. na dół od frontu: 7 Pokoi, a także Stajnia i Wozownia.

W Drukarni Kurjera Warsz. — Wolno drukować, dnia 17 (29) Lipca 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.

PIWNICE wielkie do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Senatorskiej. Wiadomość w Cakierni Grohnerta.

Mieszkanie letnie w Willanowie,

każdego czasu jest do odstąpienia, składające się z 2ch Pokoi na 1m piętrze. Wiadomość przy ulicy Ciepłej, w domu nowo wzniesionym pod Nrem 1094c, u Właściciela tegoż domu.

W dniu 25 b. m. idącemu ulicą Rymarską i Elektoralską, wysnął się **zwiątek papieru**, zawierający sześć arkuszy piśma w przedmiocie naukowym i dwa pół-arkusze z grubego papieru na których figury były porysowane, wszystko spięte taśmą gutaperchową. Kto znalazł, odesłać raczy do domu przy ulicy Chłodnej Nr 931 pierwsze drzwi na 1m piętrze, a otrzyma nagrody kop: 90, jeżeli żądać będzie. — Rtohy z mieszkańców ulicy Chłodnej zechciał przyrządzać prosty niewyszukany obiad dla jednej osoby, raczy dać wiadomość w miejsce jak wyżej i zawiadomić o tem obecnego zawsze Wojciecha.

Mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panie, iż otworzyłem w dniu 20 Lipca r. b., nowo-założony przemysłowy

MAGAZYN OBUWIA DANIJSKIEGO, przy ulicy Nalewki pod Nrem 2247 lit: A, w domu Libana, który to polecam łaskawym względem szanownych Dams. Obuwie podług najswieższej elegancji wykończam, a wszelkie zamówienia na czas, dobór materiałów i akuratność roboty poręczam. — **Tomasz Raczorkiewicz**.

MŁODY CZŁOWIEK, ukończywszy Szkoły, pragnie za Słabą Stancją, przysposabiać Uczni do dwóch klas, niemniej języka niemieckiego. Wiadomość w Kantorze P. Zwolińskiej, ulica Podwale Nr 524, gdzie Fabryka Dzwonów.

W dnia 28 b. m. o godzinie 11ej z rana, wychodząc z domu **Dra Hirschfelda**, idąc ulicą Rymarską, zgubiono różne **Notatki i Kopje recept**, które były nieją związane, własności **Kaspra Godlewskiego** będące. Rtohy takowe zwrócił poszkodowanemu pod Nr 500 przy uli: Podwal zamieszkałemu, którego Stróż miejscowy wskaże, otrzyma stosowne wynagrodzenie.

Idąc ulicami Grzybowską, Żelazną bramą, przez Ogród Saski do Ratusza, zgubiono **Planik sytuacyjny** Kolonii, we wsi Ochota, w r. 1851 wydany. Znalazca zechce oddać do Drukarni Kurjera, za stosowną nagrodą.

W dniu 27 b. m. we Środę, w przejeździe Dorożką kłórej Numer niewiadomy, z przed Banku do Hotelu Niemieckiego, zagabiono **PACZKĘ opieczczoną**

z kwotą Rs. 2,700.

w papierach Rossyjskich. Uczciwy znalazca raczy tę zgubę powrócić za **Nagrodą Rs. 450**, do właściciela Hotelu Niemieckiego przy ulicy Długiej w Warszawie.

GŁÓWNY SMAR

PRAWDZIWEGO SMAROWIDŁA BELGIJSKIEGO DO OSI, oraz OLIWY do Maszyn,

znajduje się przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej Nr 654, gdzie powyższe artykuły sprzedają się tak na Warszawę jak i na Prowincję, po cenach znacznie niższych od dotychczasowych. Kupującym w znaczniejszych partjach, odstępuje się rabat. — **Michał Bauchertz**.

Jest do sprzedania Suka cztero-miesięczna z prawdziwych angielskich Buldogów. Bliższą wiadomość powzięć można u Stróża przy ulicy Krakow: Przedm. pod Nr 64 nowym.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 22. Dziś rano wysokość wody na **Wile**, stop 2 cali 0. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, **Sędziów**.